

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 41 (350)

O.N.Z. zakłada fundamenty pod gmach braterskiego międzynarod. współzycia Udział Polski w tworzeniu nowego porządku świata Przemówienie Wiceprezydenta KRN Wacława Barcikowskiego

LONDYN, 9.2. Wiceprezydent KRN ob. Wacław Barcikowski wygłosił przez radio w Londynie przemówienie na temat udziału Polski w pracach ONZ, w którym powiedział m. in.: „Organizacja Narodów Zjednoczonych zakłada fundamenty pod wielki gmach braterskiego międzynarodowego współzycia. Polska, jako jeden z najbardziej pokrzywdzonych w ostatniej wojnie narodów, która straciła tak wiele ze swego bogactwa narodowego, której stolica znajduje się w gruzach — jest najbardziej zainteresowana w powstaniu takiej organizacji. Sam fakt powołania do życia ONZ wskazuje na to, że starożytne i średnio-wieczne sposoby rozstrzygnięcia sporów między narodami uznane zostały za przestarzałe i zbrodnicze. Żyjemy na przełomie epoki. Nowe formy organizacji społecznej narzucone potrzebami bytu zjawiają się nie jako beczelne idee, lecz jako realna rzeczywistość. Polska dzisiejsza, która zrozumiała swoją historyczną rolę i obrala właściwą drogę swego rozwoju, pragnie jak najgorzej międzynarodowej współpracy gospodarczej i politycznej i przez swoje stanowisko w Radzie Bezpieczeństwa, w Komitecie Ekonomicznym i w innych komitetach będzie miała wpływ nie tylko na obronę interesów własnych, ale i na udział w tworzeniu nowego porządku świata, opartego na sprawiedliwości społecznej. Delegacja polska będzie się domagać odbudowy przez Niemców zniszczonych i spalonych miast, a przede wszystkim naszej stolicy. Byłoby wielkim błędem mniemać, że proces norymberski i szereg innych procesów przeciwko zbrodniarzom niemieckim rozstrzygną sprawę walki z faszyzmem i agresją. Są one tylko przestrożą na przyszłość, że zbrodnie, popełnione nad innymi narodami, nie ujdą więcej bezkarnie. Faszyzm niemiecki pozornie rozbity i obezwładniony, pozostał przyuczony w psychice, w systemie gospodarczym, w oświacie, w literaturze, w sztuce, w podręcznikach szkolnych, żyje w nadziei dotrwania do lepszego jutra. Zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych, do której wchodzi dziś wiele państw demokratycznych, szczególnie oddanych sprawie pokoju, winno być niedopuszczenie do odrodzenia faszyzmu w żadnej jego postaci. Oczywiście, należy liczyć się jeszcze z wieloma trudnościami,

wynikającymi z różnic ustrojowych i gospodarczych poszczególnych państw, ale życie samo wskazuje właściwą drogę kompromisu i dalszego postępu. Delegacja polska czuwa nad każdą inicjatywą członków Organizacji Narodów Zjednoczonych i bierze najwyższy udział w jej pracach. Po bogatych doświadczeniach przeszłości nie chcemy powtórzyć błędów, które by mogły być źródłem nowej katastrofy. (PAP)

LONDYN, 9.2. Dziś o godz. 17.20 w czasie brytyjskim rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym podjęto dalszą dyskusję w sprawie Indonezji. Przewodniczący delegacji ukraińskiej Manuiliński złożył dodatkowe oświadczenie, podkreślając, że interpelacja ukraińska skierowana jest zwłaszcza przeciwko użyciu na Malajach wojsk japońskich i że żaden z faktów przytoczonych w jego poprzednim przemówieniu nie został zbity przez przedstawicieli W. Brytanii i Holandii.

Manuiliński zaznaczył, że delegacja ukraińska uznaje traktat zawarty ostatnio w Londynie między W. Brytanią a Holandią, ale zwrócił uwagę na to, że w myśl art. 103 Statutu ONZ, członkowie tej organizacji powinni stawiać obowiązki wobec Karty na pierwszym miejscu.

Delegat Ukrainy zakończył swe przemówienie pytaniem czy min. Bevin nie widzi

sposobu wyrażenia zgody na wystanie komisji do Indonezji.

Odpowiadając na to pytanie min. Bevin oświadczył, że nie może się zgodzić aby Narody Zjednoczone wtrącały się do wewnętrznych spraw jakiegokolwiek państwa. Zasada ta wyrażona jest w Karcie ONZ i W. Brytanii nie pragnie się jej sprzeciwiać. „Będzie rzeczą rozsądną — powiedział Bevin — zostawić rozstrzygnięcie omawianej sprawy tym, którzy wraz z Holandią pragną uczciwej konstytucji dla Indonezji”.

LONDYN. Na walnym zgromadzeniu ONZ uchwalono dzisiaj, by druga część obecnej sesji ONZ odbyła się we wrześniu b. roku.

Generalne Zgromadzenie O.N.Z. nie zawiodło pokładanych w nim nadziei

LONDYN, 9.2. (PAP). Premier brytyjski Attlee przemawiał na pierwszym po wojnie uroczystym obiedzie, wydanym przez stowarzyszenie prasy zagranicznej w Londynie. Omawiając sprawę Generalnego Zgromadzenia ONZ, premier uznał, że nie zawiodło ono pokładanych w nim nadziei. Oczywiście istnieją różnice poglądów w

Kronika dyplomatyczna

Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu dzisiejszym posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Czechosłowacji Heireta.

Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu dzisiejszym w obecności ministra żeglugi i handlu zagranicznego ambasadora ZSRR Lebediewa.

Wdzięczność UNRRA za dary

WARSZAWA (PAP). Zarząd UNRRA wyraził Rządowi Polski, Włoch i Czechosłowacji swą wdzięczność za wspaniałe dary, które te zniszczone wojną kraje ofiarowały ze swych własnych zapasów dla ogólnych celów UNRRA.

Dar Polski wynosi 100.000 ton węgla, 25.000 ton cementu, dar Włoch 10.000 ton soli, dar Czechosłowacji 2.000 ton cukru.

Cieężka sytuacja żywnościowa świata tematem obrad zgromadzenia generalnego O.N.Z.

LONDYN, 9.2. Agencja Reutera donosi, że minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevin, wniósł kwestię sytuacji żywnościowej na świecie na porządek dzienny obrad ONZ. Odbyły się przede wszystkim wstępne rozmowy przedstawicieli 5 mocarstw na temat znalezienia sposobu zaradzenia sytuacji. Kwestia kryzysu żywnościowego została również poruszona przez generalnego dyrektora UNRRA, Herberta Lehmana, który wystosował pilne depecze do generalnego sekretarza ONZ, Trygve Løe, zywając do przedsięwzięcia w tym kierunku jakiejś akcji. W sprawie tej Lehman porozumiewał się już z szefami rzą-

dów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii.

Prezydent Truman w ostatnim przemówieniu powiedział, że produkcja żywnościowa w Europie spadła o 25 proc. w stosunku do poziomu przedwojennego. Prezydent Truman stwierdził, iż Ameryka przyjdzie z wydatną pomocą narodom europejskim i przyrzekł, że Stany Zjednoczone wysła 6 milionów ton pszenicy w pierwszej połowie bieżącego roku.

NIEDOPUSZCZENIE RZĄDU HISZPAŃSKIEGO

LONDYN, 9.2. Komisja Główna ONZ powzięła jednomyślnie decyzję, aby przyjąć wniosek delegacji panamskiej o niedopuszczenie rządu hiszpańskiego na członka ONZ. Delegat francuski, Rougues Dupare i delegat radziecki, Andrzej Gromyko poparli wniosek Panamy.

PODZIELONE GŁOSY W SPRAWIE SIEDZIBY

LONDYN, 9.2. Na posiedzeniu Komisji Ogólnej ONZ postanowiono, iż komisja będąca obradowała w niedzielę, dnia 10 lutego

wielu ważnych sprawach i nikt nie stara się tego ukrywać. Ale ONZ ma możliwość rozpatrzenia i rozstrzygnięcia każdego sporu w drodze pokojowej. Rząd Wielkiej Brytanii ze swej strony zdecydowany, jest uczynić wszystko, aby prace ONZ były jak najbardziej wydajne.

br., zaś Generalne Zgromadzenie odbędzie się w niedzielę wieczorem.

Prace Generalnego Zgromadzenia zakończą się 13-go lutego br. Na posiedzeniu komisji technicznej do spraw stałej siedziby ONZ, delegat francuski sprzeciwiał się wybraniu Nowego Jorku jako tymczasowej siedziby ONZ, jak również wyborowi stałej siedziby w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele 9 państw sprzeciwili się projektowi komisji obrania Greenwich Stamford na stałą siedzibę ONZ. Dyskusja na ten temat została odłożona.

Delegacja polska wyjeżdża do Pragi

W dniu 12 bm. wyjeżdża do Pragi czeskiej delegacja Rządu Polskiego do omówienia całokształtu zagadnień współpracy z Czechosłowacją.

W skład delegacji wchodzi: ministrowie Rzymowski jako przewodniczący, Świątkowski, Jędrzychowski, Kiełnik i Olszewski oraz poseł R. P. w Pradze Wierbłowski; eksperci naukowcy z prof. L. Leszczyckim i rektorem Goetlem na czele; delegaci sztabu generalnego z gen. Mosserem, wreszcie eksperci z ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagr., Przemysłu, Skarbu i Komunikacji.

Poza tym z ramienia CKW PPS ob. St. Dobrowolski. Łącznie delegacja liczy 34 osoby.

W Ameryce strajki ustają

LONDYN, 9.2. (Obsł. wł.). Z Nowego Jorku donoszą, że w dniu dzisiejszym zakończył się trwający od miesiąca strajk pracowników przedsiębiorstw telegraficznych i telefonicznych

Pożyczka odbudowy obowiązkiem narodowym

Organizowanie komitetów obywatelskich

We wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych rozpoczęto organizowanie Komitetów Obywatelskich Pożyczki Odbudowy.

Komitety Obywatelskie reprezentować będą w aparacie pożyczkowym czynnik obywatelski i gospodarczy i składać się mają z przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych i samorządu terytorialnego. Komitety współdziałać będą z urzędami skarbowymi, ułatwiając obywatelom subskrypcję pożyczki i propagandę jej w terenie.

Na czele stołecznego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Odbudowy stanie prawopodobnie prezydent Tołwiński.

Pożyczka odbudowy nie jest pożyczką przymusową. Zrealizowanie jej przez spo-

łeczeństwo ma charakter dobrowolnego obowiązku narodowego.

W Warszawie Urzędy Skarbowe rozpoczęły już przyjmowanie przedpłat na subskrypcje.

Prawda o dywersji i sabotażu konferencja w M.S.Z. dla prasy zagranicznej

W MSZ odbyła się 7 bm. w obecności ministra spraw zagranicznych W. Rzymowskiego i ministra bezpieczeństwa publicznego St. Radkiewicza — konferencja prasowa dla dziennikarzy zagranicznych.

Na konferencji tej w obszernym referacie naświetlono wewnętrzną sytuację kraju od strony bezpieczeństwa. Na podstawie

szerokiego materiału dowodowego przedstawiono zbrodniczą działalność dywersyjną i sabotażową band spożnaku NSZ. Przedstawiono również dowody, stwierdzające bezsprzeczny kontakt tych band z zagranicą, a zwłaszcza z gen. Andersem i Kopańskim (SAP)

Górniki, kolejarze i chłop

(Le Be) Wyjątkowe zadania wymagają stosowania wyjątkowych środków. Wyjątkowa sytuacja, w której znajdujemy się po zniszczeniu kraju przez Niemców, może być polepszona i usunięta tylko przy udziale wszystkich produktywnych sił narodu, wszystkich, tzn. robotnika, chłopca i pracującej inteligencji. Ale nie wszystkie warstwy społeczeństwa w równej mierze biorą udział w twórczej pracy. Jaką miarą mierzyć zadanie np. kolejarzy i górników, aby znaleźć możliwość porównania z tym, co naród nałożył na chłopów? Od kolejarzy i górników — jak od wszystkich robotników — naród żąda i żąda dowodów największej obywatelskiej dyscypliny, najbardziej wymownych dowodów patriotyzmu i uświadomienia — że praca w najcięższych warunkach obywatelskich przy minimum korzyści indywidualnych, bo rezygnacji z części równowartości pracy, właśnie tej części, która wyraża się w owocnej, kosztownej produkcji rolnych i wystarczającej przemysłowych.

Górniki i kolejarze rozumieją, iż polepszenie ich i całego narodu dobrobytu zależy od inwestycji, poczynionych w odbudowie. Górnicy i kolejarze zainwestowali na korzyść odbudowy w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej, w kopalniach węgla i w transporcie, obrabianiu pracy — tak jak na innych odłamek robotnicy przemysłowi, portowi i organizatorzy pracy, urzędnicy — obciążając długiem współgospodarza odbudowującego się domu, chłopca.

Górniki wywiązują się wspaniale ze swojego zadania, zaopatruje ludność w opał, a przemysł w energię, otworzył i rozszerza możliwości wymiany handlowej z zagranicą przez dostarczenie najlepszej waluty, cennego i poszukiwanego surowca. Kopalnie węgla stały się dzięki niemu pierwszą aktywną pozycją naszej gospodarki narodowej, która razem z transportem inaugurowała rozmach rekonstrukcji kraju.

Kolejarze stanął do pracy na zburzonych liniach, ze zdevastowanym taborem, ze zniszczonymi zabudowaniami i instalacjami stacyjnymi, stanął do pracy z fragmentami materiałów i środków. W krótkim czasie przewyciężył on brak taboru, dezorganizację, sprawił się zasadniczo z natężonym ruchem pasażerskim i wyjątkowymi potrzebami transportu dla przemysłu. Każdy dzień wiedzie ku lepszeniu w kolejniactwie, każdy dzień przynosi wzrost ilości odremontowanego taboru, wzrost sprawności organizacji, wzrost zdolności przelotowej linii i stacji.

Górniki i kolejarze wypełniają 100 proc. i więcej planu pracy i obowiązków, chłop wypełnił dotychczaszaledwie 40 proc. A od chłopca naród nie żąda tego, czego żądają od chłopów w innych, mniej zniszczonych państwach, jak np. we Francji lub Czechosłowacji, gdzie rolnik nie ma prawa sprzedaż na wolnym rynku i musi wszystko oddać do państwowego podziału dla wszystkich.

Od chłopca nie wymaga się zapłaty dla górnika, kolejarza, robotnika przemysłowego za ich gigantyczny wysiłek — lecz tylko umożliwienia im wytrwania aż do chwili, gdy odremontowana gospodarka będzie mogła ich wynagrodzić bez stosowania wyjątkowych środków, bez świadczeń rzeczowych. Ale do tego stanu rzeczy dojdziemy dopiero wtedy, gdy wszyscy w równej mierze przyczynią się do niego. Robotnik przez wydajność swojej pracy, a chłop przez świadczenia rzeczowe.

Z procesu w Norymberdze

Ucieczka Hessa w świetle rozmowy zbrodniczej dwójki w Palazzo Venezia

NORYMBERGA, 9.2. Na posiedzeniu Trybunału w Norymberdze zostało ujawnione, że Mussolini interesował się bardzo lotem Hessa do Anglii. Prokurator brytyjski złożył Trybunałowi jako dowód rzeczowy oficjalny stenogram rozmowy pomiędzy Ribbentropem a Mussolinim. Rozmowa ta miała miejsce w Palazzo Venezia w Rzymie 13 maja 1941 r. w obecności dr Ciano, ówczesnego włoskiego ministra spraw zagranicznych.

REAKCJA HITLERA

Dokument stwierdza, że Ribbentrop oświadczył Mussolinemu, jakoby Hitler był całkowicie zaskoczony posunięciem Hessa, i że był to krok obłądny. Hess od dłuższego czasu cierpiał na dolegliwość żółciową i dostał się w ręce lekarzy-znachorów i hypnotyzerów, którzy dopuścili do tego, że stan jego pogorszył się. Od tygodni Hess w tajemnicy uczył się latać na samolocie typu Messerschmitt. Ribbentrop dodał, że Hess z sympatią odnosił się do Anglii i powziął myśl wykorzystania kół faszystowskich w Anglii w celu wymanewrowania jej z wojny. Wytłumaczył on to wszystko w długim i niejasnym liście do Hitlera. Według słów Ribbentropa, Hitler był głęboko poruszony tymi wypadkami i zajął wobec Hessa stanowisko bardzo surowe. Pozbawił go natychmiast rangi i oświadczył, że każe go rozstrzelać, gdyby wrócił do Niemiec.

ZDANIE MUSSOLINIEGO

Mussolini zgodził się z poglądem, że Hess nie jest zdrajcą i że z politycznego punktu widzenia nie należy przywiązywać zbyt wielkiego znaczenia do jego kroku. W sprawozdaniu mówi się dalej, że Brytyjczycy zapewne wykorzystają ten wypadek w celach propagandowych i będą twierdzić, iż fakt ten świadczy o wewnętrznych rozłamach w partii hitlerowskiej oraz o ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się Rzesza. To też w razie potrzeby Hitler zastosuje energiczną kontrpropagandę oraz zbierze Reichstag w celu wyjaśnienia całej sytuacji.

PLANY PRZENIESIENIA WOJNY DO IRAKU

Następnie Ribbentrop i Mussolini przystąpili do omawiania ogólnej sytuacji wojennej. Ribbentrop oświadczył, że Papeen został wezwany do Niemiec i otrzymał in-

strukcje, by starał się uzyskać od Turcji pozwolenie na potajemny przewóz broni do Iraku przez terytorium tureckie. Gdyby udało się dostarczyć dużo broni do Iraku, można byłoby przesłać tam drogą lotniczą wojska, które mogłyby być wykorzystane przeciwko Brytyjczykom i mogłyby zaatakować Egipt ze wschodu. Duce zgodził się z tym, że trzeba stworzyć nowy front przeciwko Wielkiej Brytanii.

KONCESJE DARLANA

Mussolini zapytał, co Francja otrzymała od Niemiec w zamian za koncesje poczynione przez Darlana. Ribbentrop odpowiedział, że koszty okupacji Francji zostały zmniejszone o czwartą część oraz poczyniono pewne ustępstwa, dotyczące linii demarkacyjnej. Ribbentrop dał również do zrozumienia Darlanowi, że o ile Francja przyczyni się do ułatwienia prowadzenia wojny z Wielką Brytanią, to starowisko takie zostanie przyjęte pod uwagę w chwili podpisywania traktatu pokojowego.

„SZCZYWANY LIS“

Ribbentrop powiedział, że jego zdaniem Pétain jest „szczwanym lisem“, któremu pamięć nie dopisuje w chwilach, kiedy mu to odpowiada. Ale Hitler pragnie uzyskać od Francji jak najwięcej koncesji, a jak

najmniej wiązać się samemu. Czy i kiedy Francja przyjmie udział na szerszą skalę w akcji przeciwko Wielkiej Brytanii, po zostaje nadal niezdecydowane. Mussolini zaznaczył, że Francja, która mogłaby oddać do dyspozycji osi szereg ważnych baz, zawsze zbliżała się bardziej do osi po jej zwycięstwach. Jednakże jak tylko przez dłuższy czas nie ma nowych sukcesów, Francja przechyla się na stronę Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

HISZPAŃSKIE OBIETNICE

Mussolini poruszył również sprawę Hiszpanii i powiedział, że Serano Surer, ówczesny hiszpański minister spraw zagranicznych, oświadczył w swoim czasie, iż Hiszpania przystąpi do wojny po zbiorach roku 1941. Jednakże Mussolini orzekł, iż jest to bardzo wątpliwe. Ribbentrop odpowiedział na to, że Franco niestety pozostawił os na lodzie. Gdyby Franco przystąpił do wojny, Gibraltar nie byłby dla niej w ręku Brytyjczyków — oznajmił Ribbentrop. Pod koniec rozmowy Mussolini dodał, że Włochy znajdują się w kontakcie z fakirem Ipi, wodzem powstańców w Indiach wschodnich, i zapewne uda im się skłonić go do przedsięwzięcia pewnej akcji w interesach osi. (PAP)

Sprawa traktatów pokojowych i kolonii włoskich

Oświadczenie ministra Byrnosa

WASZYNGTON (Obsł. wł.). — Reuter donosi z Waszyngtonu, że na wczorajszej konferencji prasowej wygłosił przemówienie amerykański sekretarz stanu Byrnes, w którym skreślił on stosunek Stanów Zjednoczonych do sprawy traktatów pokojowych. Byrnes oświadczył, że według niego można oczekiwać zawarcia traktatów pokojowych z Niemcami i Japonią najdalej w ciągu 18 miesięcy. Prace wstępne nad tymi traktatami będą się mogły rozpocząć po zawarciu traktatów z byłymi państwami wasalnymi osi na Bałkanach.

Następnie Byrnes omówił plan amerykański, dotyczący kolonii włoskich. Plan ten przewiduje oddanie Trypolisu, Cyrenajki, Erytrei i Somali w powiernictwo pod

auspicjami ONZ. Zarząd powierniczy sprawowany byłby przez międzynarodowego administratora i Komisję Doradczą w ciągu 10 lat, po upływie których wymienione kolonie otrzymałyby niepodległość.

„RADIO SPRZĘT“

St. Krzyżewski

Lublin, Lubartowska 8. Tel. 10-10
Poleca odbiorniki ścielowe i bateryjne, lampy radiowe oraz drobny sprzęt radiowy

Zaginęła dziewczynka lat 12.

Wyszła z domu 21 stycznia i nie wróciła do dnia dzisiejszego. Ubrana w kapcie ciemny, palto ciemne w paski i buty oficerki czarne. Wysoka blondynka, szczupła i mizerna. Matka zrozpaczona prosi ludzi dobrych, by jej pomogli w odnalezieniu dziecka za wysoką nagrodą. Proszę nadsyłać wiadomości Krasnystaw, ul. Targowa 9.

L. Łukasiewicz.

Biblioteka

SZKOŁY UMUZYKALNIENIA

Emma Alberg — Wybór łatwych utworów klasycznych dla początkujących pianistów. 30 utworów Bacha, Haendla, Hameana i in. ze wstępem historycznym i technicznym.

Cena zł. 120. -

SPOŁOZIELNIA WYDAWNICZA

„CZYTELNIK“

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pismo dyrektora Lehmana do sekretarza generalnego O.N.Z.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że generalny dyrektor UNRRA Herbert Lehman zwrócił się z pismem do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, w którym prosi Generalne Zgromadzenie, by zwróciło się z wezwaniem do państw u-

Terror w Portugalii

LIZBONA, 9.2. (Obsł. wł.). — Rząd portugalski prowadzi zacieklą walkę z wszelkimi przejawami ruchu demokratycznego w kraju. Wczoraj zamknięto w Lizbonie główną siedzibę organizacji demokratycznych. Oddziały prowincjonalne tej organizacji zostały zlikwidowane przed dwoma tygodniami.

Bronowice śpiewają Lublinowi

W niedzielę 10 lutego o godz. 15-cj odbędzie się w kościele św. Michała na Bronowicach

WIELKI KONCERT AUDYCJA KOŁEJ

Osobliwością koncertu, jest wystąpienie chórów T-wa śpiew „E C H O“ i miejscowego parafialnego w połączeniu z orkiestrą symfoniczną.

Dobrowolne ofiary/przeznaczane są na Libl cieką parafialną. 578

Firma Bracia RAKOWSCY

Lublin, Staszica 2, tel. 22-42

poleca

Rury Studienne 584

Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych

„B E N G A L“

Lublin, ul. Lubartowska 50b. Tel. 26-74

poleca:

mucholapki, pastę do obwila, podłóg oraz inne artykuły chemiczne

586

Żywy pomnik ku czci Tadeusza Kościuszki

W każdym powiecie powstanie „Wioska Kościuszkowska“

23 lutego mija 100 lat od daty urodzenia Bohatera Narodowego Tadeusza Kościuszki. Cały kraj przygotowuje się do uroczystych obchodów tej wielkiej rocznicy. Towarzystwo Gniazd Rodzinnych dla Sierot (zwane Towarzystwo Gniazd Sierocych), pracujące od lat 40 w kierunku reformy wychowania sierot, już w r. 1918 wystąpiło z okazji 100-iej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki z projektem stworzenia żywego pomnika, który by utrwalił na zawsze w narodzie pamięć i imię Bohatera.

Z inicjatywy Tow. Gniazd Sierocych w 1925 r. zawiązane zostało Tow. Wiosek Kościuszkowskich. Prezesem został Wł. St. Reymont. Zadaniem Towarzystwa było tworzenie po powiatach wzorowych gospodarstw (jako gniazd rodzinnych dla sierot), powiązanych w Wioski Sieroce. W gospodarstwach tych miało się wychowywać w rodzinnej atmosferze po kilkoro sierot. Brak jednak wówczas środków finansowych nie pozwolił rozwinąć się tej pięknej idei, która teraz dopiero przybiera realne kształty.

W 200-ną rocznicę urodzin wielkiego Bohatera Narodowego, Tow. Wiosek Kościuszkowskich zostało reaktywowane jako instytucja wyższej użyteczności publicznej i wysuwa projekt, aby możliwie w każdym powiecie powstała Wioska Kościuszkowska siłami społeczeństwa jako żywy pomnik.

Najwyższe władze państwowe doceniając znaczenie i wagę programu TWK w rozwiązaniu problemu sierociego i podniesienia kultury wsi, popierają w całej pełni wysiłki inicjatora, obecnego prezesa Tow. Wiosek Kościuszkowskich, ob. Kazimierza Jeżewskiego i jego współpracowników. TWK ma za sobą również poparcie Ministra Rolnictwa i Reform Roln., który udzielił Towarzystwu wszelkich ułatwień w kierunku znalezienia odpowiednich obiektów rolnych na Pomorzu, Mazurach i na Śląsku Dolnym, gdzie w bieżącym roku — jubileuszowym roku Kościuszkowicim — powstaną pierwsze wzorowe wioski sieroce.

Delegacja Tow. Gniazd Sierocych była ostatnio przyjęta przez wiceprezydenta KRN ob. Szwałbego, Premiera ob. Osóbki-Morawskiego i wicepremiera Mikołajczyka w ub. tygodniu wyjechała na Odzyskane Ziemię w celu wyszukania odpowiednich obiektów pod wioski.

Idea Wiosek Sierocych, będących najwspanialszym, bo żywym pomnikiem ku czci wielkiego bojownika o prawa ludu polskiego, cieszy się również zrozumieniem i poparciem w Ameryce wśród wielomilionowej rzeszy naszych rodaków.

W końcu stycznia br. bawiła w Warszawie delegacja Polonii Amerykańskiej, która żywo interesowała się „Kalendarzem Warszawy“, wydanym staraniem Tow. Gniazd Sierocych i nabyła kilka tysięcy tego wydawnictwa o Warszawie, zawierającego obfity i ciekawy materiał dzienn-

kowski i ilustracyjny o Wioskach Sierocych i Tadeuszu Kościuszcze, by zaspokoić ciekawość szerokiej rzeszy naszego Wychoźstwa.

Idea Wiosek Sierocych — żywego pomnika ku czci Bohatera Narodowego — przybierająca realne kształty po wielu latach przygotowania w 200-ną rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki, jest jednym z najbardziej konkretnych i pozytywnych sposobów wyrażenia wdzięczności przez cały naród jednemu z największych jego synów.

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

377

Repatriacja ze Wschodu w lutym

Polska Delegacja do Spraw Repatriacyjnych w Moskwie ustaliła plan repatriacji Polaków ze Wschodu w ciągu miesiąca lutego. Z Łotwy przybędzie w tym czasie 28 transportów, które w drodze do Szupska przeładowane będą w Insterburgu. Dziesięć transportów z Białorusi przeładowanych zostanie w Brzestawicy, a 25 dalszych w

Brześciu. Transporty repatriantów z ZSRR udadzą się do Starogardu przez Warszawę. Najwięcej transportów przybędzie z ZSRR. Jedenaście transportów siodlowane zostanie do przeładunku w Kowliu przez Skarżysko, Ostrów Wlkp. i Poznań do Starogardu, 40 zaś przez Przemyśl i Katowice, jako punkt przeładunkowy uda się na Dolny Śląsk. (PAP).

Prace Rady Książki

Istniejąca przy Ministerstwie Oświaty Rada Książki rozpatrywała w dn. 2 lutego w zespole fachowców doniosłe zagadnienie planu wydawniczego i produkcji książki. Przewodniczący Komisji prof. J. Muszewski w zagajeniu zakomunikował o bieżącym o przyjęciu przez Radę Ministrów w dn. 31 stycznia projektu ustawy bibliotecznej, realizującej postulat upowazeczenia czytelnictwa, o który koła biblioteczne i oświatowe walczyły 25 lat.

Zapoznawszy zebranych z wytycznymi planów wydawniczych, przedstawionych Radzie Książki przez poszczególne firmy i instytucje wydawnicze, ob. Dąbrowska wezwała do stworzenia ośrodka wydawniczego, który nie krępując swobodnej inicjatywy wydawniczej, pozwoliłby na uzgodnienie jej z potrzebami zorganizowanego czytelnictwa, na gruncie sieci bibliotek publicznych. Pozwoliłoby to uniknąć dublowania inicjatyw wydawniczych, rozprasania wysiłku i marnotrawienia środków i energii, zwłaszcza z uwagi na warunki rynku papierniczego i drukarstwa. W tym

ce, należałoby stworzyć środek rejestrujący zamierzenia wydawnicze celem ochrony praw autorów i wydawców do pewnych pomysłów wydawniczych.

Po obszernej dyskusji powołano trzyosobową Komisję dla kontynuowania tych prac, które są pierwszą w Polsce próbą uporządkowania stosunków wydawniczych drogą swobodnej współpracy wszystkich czynników zainteresowanych w produkcji książki.

UWAGA!!! Trzeci odczyt dr. A. Wojtkowskiego

z cyklu

„Cechy Charakterystyczne Kultury Polskiej“

odbędzie się w niedzielę dnia 10 lutego o godzinie 16-tej w sali nr. 33 (lewy pawilon II piętro) K. U. L.

Aleje Racławskie 14.

343

Literatura ZSRR

w okresie wojennym

Pomimo niezwykle ciężkich warunków wojennych rosyjska literatura i sztuka nie ustala w pracy twórczej i wydała szereg wybitnych dzieł, których krótki przegląd podajemy.

Przed wszystkim więc wspomnieć należy o trzech wielkich dziełach historycznych rozpoczętych jeszcze przed wojną. Są to powieści historyczne: „Jemliellan Pugaczow“ Szyszkowa i „Port-Artur“ Stepanowa oraz sztuka teatralna znakomitego autora Aleksiego Tolstoja „Iwan Groźny“. Różne okresy rosyjskiej historii i różne aspekty charakteru narodowego przedstawiają te prace.

Burzliwy, nie mogący się pogodzić z niepodległością rewolucyjny obraz ludu wyziera ku nam z powieści Szyszkowa. Maluje on pierwsze powstanie chłopskie, heroizm przywódców, ideowość szeregowych. I chociaż powstanie to zdławione zostało żelazną ręką carskiego reżimu, jednakże legenda o pierwszym bojowniku za wolność ludu nie mknęła bez echa w dalszej historii Rosji.

Geniusz państwowotwórczy, rozum polityczny i dążenie do stworzenia potężnego mocarstwa zobrazowane są w osobie Iwana Groźnego. Sztuka Tolstoja dąży do re-

habilitacji tej potężnej, oryginalnej postaci, której surowy patos traktowany był dotychczas jako bezmyślne okrucieństwo.

Naród rosyjski jest bohaterem epopei „Port-Artura“, tej powieści o dużych walorach militarystycznych.

Odpowiednią perspektywą historyczną była dotychczas warunkiem prawidłowego odzwierciedlenia epoki. W obecnej chwili dziejowej, gdy narody same tworzą swoją historię, literatura nie chce odkładać na później swej syntezy artystycznej. Nigdy sztuka nie miała przed sobą tak trudnego zadania! Dążenie do uchwylenia na gorąco przeżyć tak niedawno minionych dni, widoczne jest zarówno w naszej literaturze, jak i w literaturze narodów Związku Radzieckiego. Do liczby twórców chwytających życie na gorącym uczynku należy szereg utalentowanych młodych poetów ZSRR. Mamy więc poematy „Wasyli Terlik“ Aleksandra Twardowskiego, „Sztandar brygady“ młodego białoruskiego poety Arkadiusza Kuleszowa, piosenki i wiersze Aleksiego Surkowa. Utwory te szły w jednym szeregu z wojskiem, są to wiersze-żołnierze, które walczyły razem z Armią Czerwoną. Aktualność nie obniżyła ich wartości literackiej, dodała im tylko

siły poetyckiej. Bohater Twardowskiego, to zwykły szeregowy żołnierz, łączący w sobie wszystkie jego cechy, zarówno wielkiego humoru żołnierskiego, jak i wesołą odwagę nieświadomego bohaterstwa.

„Sztandar brygady“ posiada prostotę, poetycką czystość i ten patos, który wy-daje się naiwnym, a pełen jest mądrości prawdziwego idealizmu.

Piosenki i wiersze Surkowa — to wyrazy gniewu i miłości. Poezja Surkowa jest napięta i bojowa. „Nam w losie przypa-ł trudny wiek, urodzin naszych daty — żelazem wypalone“.

Premie im. Stalina uzyskały powieści Borysa Gorbatowa „Nieujarżmieni“ oraz Konstantego Simonowa „Dni i noce“ — obie tłumaczone na polski język. O ile pierwszą z nich charakteryzuje napiętość publicysty, intonacja subiektywno-liryczna, o tyle tak dobrze znana już u nas powieść „Dni i noce“ jest czysto obiektywną epopeją obrazującą wielką panoramę bitwy o Stalingrad. Obie te powieści poruszają tematy, które pasjonująco interesowały cały świat. „Nieujarżmieni“ opisują naród sowiecki buntujący się pod jarzmem okupacji niemieckiej, zaś „Dni i noce“ — walkę Armii Czerwonej w momencie przelomowym wojny.

Wyrazem pragnienia powrotu do ludzkich stosunków pomiędzy człowiekiem a człowiekiem, do sfery miłości i rodziny, jest powieść Wandy Wasilowskiej „Poprostu

Z KRAJU

PODPISANIE KOLEJOWEJ UMOWY TRANZYTOWEJ

W dniu 26 stycznia br. została podpisana w Budapeszcie umowa, regulująca tranzyt pociągów repatriacyjnych z Jugosławii. Z ramienia Dyrekcji kolei węgierskich umowę podpisał dr Nanassy, zaś z ramienia MSZ radca ministerialny ob. mgr Koczur Bolesław.

UZNANIE POLSKIEGO NARODOWEGO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Ministerstwo Administracji Publicznej uznało na zasadzie art. 116 Konstytucji z 17 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 276) Polski Narodowy Kościół Katolicki za publiczno-prawny związek religijny. Stosunek Państwa do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego określony zostanie w drodze osobnej ustawy.

SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE DLA MILICJANTÓW

Z inicjatywy Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej i przy wydatnej pomocy Ministerstwa Oświaty, Kuratorium Warszawskiego oraz Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, na terenie Warszawy powstały dla milicjantów trzy szkoły dokształcające w zakresie szkoły powszechnej.

LUDNOŚĆ SUWAŁSZCZYŹNY DOMAGA SIĘ USUNIĘCIA NIEMCÓW

Na ręce premiera ob. Osóbki-Morawskiego wpłynęła rezolucja uchwalona na zwołanym przez PPS zgromadzeniu ludności m. Suwałki, domagająca się całkowitego usunięcia Niemców z ziem polskich.

POWROT MINISTRA DR KIERNIKA Z LONDYNU

W dniu 7 bm. minister administracji publicznej dr Władysław Kiernik powrócił z Londynu i objął urządowanie.

Wraz z ministrem dr Kiernikiem, który powrócił wieczorą z Londynu, przybyła część delegacji polskiej na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w osobach członka Prezydium KRN prof. Barckowskiego i b. ministra — posła do KRN Stan. Osieckiego. Reszta członków delegacji wraca w tych dniach do Polski.

500.000 ZŁ NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

W ramach akcji pomocy Warszawie Łódzki Komitet Odbudowy Warszawy wpłacił na Fundusz Odbudowy Stolicy kwotę 500.000. (PAP)

miłość“, która również ukazała się w polskim wydaniu.

Nagrodzona premią im. Stalina pełna przygód powieść Kawerina „Dwa kapitany“ jest książką dla młodzieży.

Powracając do poezji, tragiczny poemat Pawła Antokolskiego pt. „Syn“, poświęcony pamięci Włodzimierza Antokolskiego, młodego porucznika, który padł na polu chwały, wyraża bezbrzeżną rozpacz ojca, którą poeta potrafił przesublimować na opętanie walką. Dalej talent ukraińskiego poety Leonida Pierwomajskiego maluje nam mocny i barwny obraz pięknej Ukrainy walczącej o swą niepodległość. Aleksander Prokofjew, uczestnik walk o Leningrad, otrzymał również nagrodę im. Stalina za wiersze o rodzinnym mieście; wiersze tego poety, malujące sielankowość jego ojczyzny w momentach wojny i grozy, były osiągnięciem odważnym i oryginalnym. Wspomnieć jeszcze należy o uzbeckim poecie Hafurze Hulama, który śmiało łączy pradawne narodowe tradycje z najnowszymi pod względem formy osiągnięciami literackimi.

Nie należy również przemilczeć pracy M. Łozińskiego, który przetłumaczył w okresie wojennym „Boską komedię“ Dante'go.

Wreszcie znany polityczny satyryk i pamfletista S. Marszak stworzył oryginalną i prześliczną baśń sceniczną „Dwanaście miesięcy“ opartą na motywach ludowych bajek słowiańskich.

Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi wyszkolący zastępcy działaczy i społeczników

Przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim istnieje Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi. O celach i zadaniach Studium, oraz jego potrzebach tak opowiada dyrektor Studium, prof. dr Czesław Strzeszewski:

— Badania naukowe z zakresu zagadnień społecznych i gospodarczych wsi, są w Europie zjawiskiem zupełnie świeżym. W Polsce zapoczątkował je przed wojną śp. prof. Władysław Grabski; w Rosji, jeszcze w dobie przedrewolucyjnej, rozpoczął badania prof. Czajanow. Zagadnienia te zajmują obecnie miejsca w Ameryce, gdzie przy wielu uniwersytetach istnieją specjalne wydziały. Nasze Studium jest pierwsze w Polsce i jedno z pierwszych w Europie.

WYSZKOLENIE DZIAŁACZY

Celem Studium jest z jednej strony zapoznanie z potrzebami społecznymi i gospodarczymi wsi pracowników państwowych, samorządowych i spółdzielczych, pracujących w wsi, lub dla wsi, z drugiej zaś — przeszkolenie naukowe działaczy wiejskich, społecznych i spółdzielczych, nie mających dostatecznego wykształcenia.

Powyższy cel realizuje Studium przez dopuszczenie istnienia dwójakiego rodzaju słuchaczy: zwyczajnych, tj. takich, którzy mają przygotowanie maturalne, czy równorzędne z maturą, oraz słuchaczy wolnych, lub nadzwyczajnych, którzy są przyjmowani bez odpowiedniego cenzusu. Ci ostatni, na podstawie postępów w pracy i przygotowania umysłowego, mogą zostać zaliczeni w poczet słuchaczy zwyczajnych, co jest zgodne z ogólnym kierunkiem demokratyzacji nauczania i otwiera dostęp dla młodzieży wiejskiej, która nie mogła zdobyć cenzusu szkolnego.

Studium istnieje dopiero pierwszy rok. Zostało ono zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Program nauk obejmuje dwa lata, a projektowane jest rozszerzenie kursu na lat trzy, co zapewniłoby pełny charakter akademicki uczelni: słuchacze uzyskiwaliby tytuł magistra.

W ramach obecnych po ukończeniu Studium i złożeniu egzaminów, słuchacze zwyczajni o ile posiadają niższy akademicki stopień naukowy otrzymują dyplom, o ile zaś nie posiadają tego stopnia — otrzymują świadectwo ukończenia. Świadectwo takie uprawnia do zajmowania stanowisk I-ej kategorii w służbie państwowej.

SLUCHACZE STUDIUM

— Jaka jest ilość słuchaczy, panie profesorze i jaki element przeważa w Studium?

— W tym roku mamy około 200 słuchaczy. Ponieważ nie rozporządzamy żadnym domem akademickim, a w Lublinie mieszkanie są bardzo drogie, co najmniej drugie tyle młodzieży musiało zrezygnować ze studiów. W Studium przeważa młodzież wiejska, która tak żywiołowo garnie

się obecnie do nauki, młodzież bardzo uboga, której powinno się przyjść z daleko idącą pomocą.

BRAK SUBSYDIÓW I PODRĘCZNIKÓW
— Czy Studium korzysta z jakichś subsydiów?

— Ani z państwowych, ani samorządowych subsydiów Studium nie korzysta, a potrzeby mamy olbrzymie. Przeżywamy okres najtrudniejszy, organizacyjny. Zakładamy bibliotekę o charakterze b. specjalnym i otrzymaliśmy od ministra oświaty obietnicę pomocy. Lecz zebranie odpowiedniego księgozbioru napotyka na wielkie trudności.

Jedną z największych bolączek, to brak papieru na wydawanie skryptów, nie mówiąc już o podręcznikach. Gdybyśmy mogli wydawać skrypty w dostatecznej ilości,

przy Studium powstałby kurs korespondencyjny dla tych wszystkich, co pragną się kształcić, lecz warunki nie pozwalają im na pobyt w mieście. Mamy mnóstwo zgłoszeń tego rodzaju, niestety brak papieru na skrypty podcina pracę.

— Kto wykłada w Studium?

— Cały szereg profesorów U.M.C.S., K.U.L., Państw. Instytutu Nauk Gospod. Wiejskiego w Puławach, oraz fachowcy społeczni i spółdzielczy. Studium jest obsadzone siłami pierwszorzędnymi i daje pełną gwarancję wyszkolenia tak niezbędnego dziś zastępcy młodych fachowców do pracy na wsi. Lecz pragnęlibyśmy widzieć pomoc dla tej młodzieży w imię ideałów i hasel, w imię dobra wsi polskiej, w imię tego jutra, które ma być lepsze od wczoraj.

Podziękowanie

Zarząd Bratniej Pomocy Kat. Uniwersytetu Lubelskiego nadesłał do Redakcji „Gazety Lubelskiej” następujące pismo:

„W związku z poruszoną na łamach „Gazety Lubelskiej” ciężką sytuacją naszej stolówki, wpłynął od ob. J. J. hojny dar w postaci 10 tys. złotych.

Dziękując zarówno Szanownemu Ofiarodawcy, jak i Redakcji „Gazety Lubelskiej”, która bierze żywy udział we wszystkich troskach życia studenckiego, komunikujemy, że suma ta została przeznaczona całkowicie dla tych najuboższych kolegów i

koleżanek, którzy nie są w możności płacić, a których jest niestety tak wiele.

Z poważaniem

Zarząd Br. Pom. Stud. K.U.L.

Spółdzielnia Zegarmistrzowska

„Spółnota Pracy”

Lublin, Krakowskie-Przedm. 23.

Telefon 36-99

Przyjmuje roboty

zegarmistrzowskie i jubilerskie

Zakład Geologii Uniwersytetu M.C.S. musi mieć jeszcze jedną salę do ćwiczeń

W Zakładzie Geologii UMCS, mieszczącym się w dwóch pokojach, stoją skrzynie z kosztownymi zbiorami i eksponatami. Niektóre z nich zostały uszkodzone w czasie transportu. Zakład odczuwa brak gablot, szaf, półek. To, co z trudem zostało zdobyte, wystarczą zaledwie na pomieszczenie znikomej części. Kierownik Katedry i Zakładu Geologii, prof. dr K. Konior, sypia i pracuje w jednym z pokoi, gdzie znajduje się część zbiorów i jednocześnie pracownia ogólna. W tej chwili profesora nie ma, młody asystent biega się nad wypakowaniem eksponatów. A gdzież sala do ćwiczeń? Nie ma. A pokój obok? Zajęty przez Zakład Biologii Kręgowców, dotychczas niezorganizowany i nieczynny. Czy tam coś jest? Nie ma nic. Jest to co najmniej dziwne, gdyż takie rozmieszczenie Zakładu podcina pracę zarówno Zakładu Geologii, zaopatrzonego już i gotowego do pracy, jak i Zakładu Zoologii Kręgowców, który mógłby być śmiało przeniesiony np. na ul. Narutowicza i tam się daleko łatwiej zorganizować. Obecnie stu kilkudziesięciu studentów, którzy słuchają wykładów geo-

logii, nie może przystąpić do ćwiczeń wskutek zablokowania pokoju, niezbędnego dla Zakładu. Energia i wiedza pracowników marnuje się w niesamowitym tłoku skrzyń i eksponatów, a studenci napróżno czekają.

PROF. DR KONIOR MOWI

Wreszcie nadchodzi kierownik Katedry i Zakładu, prof. dr K. Konior wprost z wykładu, jaki się odbył gdzieś hen, w Alejach Racławickich.

— Panie profesorze, czy w tej zamkniętej salce obok nie mogłyby się odbywać i wykłady?

— Oczywiście. Nie moją jednak sprawą jest zajmowanie lokali. To należy do Wydziału.

— Czy pan profesor może coś powiedzieć o swej pracy?

— Proszę bardzo. Zaczęłam wykłady niedawno, gdyż przybyłam na UMCS także niedawno. Dzięki pozytywnemu ustosunkowaniu się dziekana Wydziału Przyrodniczego, prof. dr Mydlarskiego, oraz innych władz naszej uczelni, udało mi się w stosunkowo krótkim czasie zorganizować Zakład. Braki? Niestety są duże, przede wszystkim szczupłość miejsca. Wiem, że uniwersytet walczy z trudnościami, ale każdego bolą jego własne sprawy.

Zadaniem naszym jest wykształcenie zastępcy młodych geologów, tak potrzebnych dziś fachowców, na których kraj czeka, a których brak jest ogromny. Następnie będziemy prowadzili szczegółowe badania geologiczne w celu odcyfrowania nie tylko stratygrafii i tektoniki obszarów najbliższych, dokładniej dotychczas niezbadanych, lecz także i innych obszarów, co pozwoli na zorientowanie się w zagadnieniach surowcowych. Z czasem, gdy Zakład zdobędzie potrzebne instrumenty i aparaty powstanie przy Zakładzie Stacja Doświad-

Wykład prof. dr. St. Ziemeckiego

W ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich UMCS, odbędzie się w dniu dzisiejszym wykład prof. dra Stanisława Ziemeckiego, Kierownika Katedry Fizyki Doświadczalnej przy UMCS, pt.: „Struktura i ogólna energetyka atomu”. Ze względu na eksperymenty, wykład odbędzie się w Auli Uniwersytetu, gmach Gimnazjum im. Staszica, I-e piętro, A. Racławickie 20. Początek o godz. 16-ej. Bilety przy wejściu, w cenie zł. 10.—, ulgowe zł. 5.—. Abonament na cały cykl zł. 50.—, ulgowy zł. 25.—. (ac.)

—000—

Wybory na K.U.L.

W początkach marca br. mają się odbyć wybory do Zarządu Bratniej Pomocy Studentów Kat. Uniwersytetu Lub.

Tegoroczna ordynacja wyborcza przewiduje dopuszczenie słuchaczy I-go roku studiów do czynnego i biernego prawa wyborczego, w przeciwieństwie do przedwojennej, która przyznawała słuchaczom I-go roku tylko czynne prawo. Głosowanie będzie pięćoprzymiotnikowe.

Młodzież pragnie widzieć w nowoobranym Zarządzie osoby, które będą mogły rozwiązać problemy natury materialnej w sensie pozytywnym i przyjść z możliwie największą pomocą ubogiej rzeszy studenckiej.

—000—

Młodzież przy spisie ludności

W związku z powszechnym spisem ludności, Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej wydelegowała 300 studentów do funkcji spisowych, zaś Bratnia Pomoc Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — 200 studentów.

Młodzież będzie pełniła funkcje honorowo.

czalna dla Badań Gruntowych. Dziedzina badań gruntu jest w innych krajach szeroko rozbudowana, z uwagi na zastosowanie praktyczne, jakie ma np. przy wznoszeniu większych obiektów budowlanych, przy budowie mostów, nasypów kolejowych itp.

ZA MAŁO SIŁ POMOCNICZYCH

— Wykładów z dziedziny geologii słucha w tym roku około 130 studentów. Są między nimi słuchacze nie tylko z naszego Wydziału Przyrodniczego, lecz i Rolnego. W roku przyszłym liczba znacznie się zwiększy i z pewnością należy o tym pomyśleć.

Zakładowi potrzeba także więcej sił pomocniczych. Na razie pracuje tylko jeden asystent. Strach pomyśleć, co to będzie, gdy się wreszcie zaczyną ćwiczenia, a zwłaszcza terenowe. Potrzebujemy co najmniej 3 asystentów. Ale jestem dobrej myśli. Powoli będzie wszystko.

Przechodzimy jeszcze do pracowni-gabinetu-sypialni, gdzie na oknie leży kolekcja skamielin, gdzie robi się rysunki, pomiary, gdzie młody profesor pracuje i... śpi. Należy podziwiać energię i zapał naszych uczonych, którzy w tak niesprzyjających warunkach tyle ze siebie dają, którzy tracą tyle cennego czasu na poszukiwanie sal wykładowych, a oddani są bez reszty umiłowaniu swego zawodu i przekazywaniu wiedzy młodzieży.

Wychodząc z Zakładu Geologii niespokojnie oprzeć się uczuciu żalu, że dotychczas nie ma tam sali do ćwiczeń. Profesor i młodzież cierpliwie czekają. A czas, czas bardzo drogocenny, płynie.

DYKTA brzoza i sosnowa
sucha i mokro klejona
FORNIERY, Siodzenia do krzesel,
oparcia.

Składnica. Jezuitcka 21, telefon 37-99.

529

Brak węgla dla stolówki U.M.C.S.

Bratnia Pomoc Studentów UMCS, która prowadzi dwie stolówki, znalazła się ostatnio w sytuacji katastrofalnej z powodu braku węgla. Ostatni większy przydział miał miejsce w listopadzie ub. roku. Wówczas stolówki otrzymały 17 ton węgla. Ponieważ w stolówkach czynnych jest 13 palet, średnio na 10 dni wychodzi ok. dwóch ton. Przydział lutowy wyniósł 2 tony, a więc wystarczą one z bieżąca na okres najwyżej dwutygodniowy. Ponieważ skromny obiad stolówkowy jest podstawą wyżywienia ubogiej rzeszy studenckiej, żadną

miarą dopuścić nie można, aby stolówki zaprzestały wydawania obiadów, lub żeby „Bratniak”, z trudem uzyskane szczupłe fundusze, wydawał na zakup węgla na wolnym rynku po cenach paskarskich (co już, niestety, miało miejsce), gdyż wtedy może zabraknąć pieniędzy na zakup produktów żywnościowych.

Międzynarodowe czynniki powinny uczynić wszystko, aby stolówki studenckie UMCS otrzymały jak najszybciej dostateczną ilość węgla i żeby widmo głodu nie straszło młodzieży akademickiej.

Rok Kościuszkowski

Rok 1946, jako 200-letnia rocznica urodzin Naczelnika Tadeusza Kościuszki, nazwany został Rokiem Kościuszkowskim. W ciągu całego tego roku kraj nasz poświęci bohaterowi narodowemu obchody i uroczystości, które będą miały na celu uczczenie Naczelnika i rozpowszechnienie kultu jego pamięci wśród całego narodu.

W tym celu powstał w Krakowie Komitet Obchodu Roku Kościuszkowskiego. Patronat nad Komitetem obejmują: Prezydent Bierut, Premier Osóbka-Morawski i Marszałek Żymierski. W ramach uroczystości Kościuszkowskich przewidziane jest sprowadzenie panoramy Raclawickiej do Krakowa i odnowienie jej. Zamierzone jest przeprowadzenie konserwacji kopca Kościuszki, niedostępnego dla społeczeństwa w latach okupacji. W salach Sukienic przygotowana jest wystawa, która poza „Raclawicami“ Matejki posiada już ponad tysiąc okazów i pamiątek po Kościuszcze. Dalej projektowane jest zorganizowanie w Krakowie Muzeum Kościuszkowskiego, zaś Teatr im. Słowackiego przygotowuje sztukę o Naczelniku. Uroczystość otwarcia Roku Kościuszkowskiego w dniu 12 bm. rozpocznie się zapaleniem znicza Kościuszkowskiego przez wiceprezydenta KRN Szwabego, po czym nastąpi pochody i złożenie hołdu popiołom Kościuszki na Wawelu.

W akcji tej Lublin nie pozostanie w tyle. Wojewódzka Rada Narodowa wybrała komisję, która, współpracując ze

stałą miejską komisją obchodów i uroczystości, zajmie się specjalnie w ciągu roku bieżącego organizowaniem uroczystości ku uczczeniu Tadeusza Kościuszki.

W dniu 8 bm. odbyło się w sali konferencyjnej Województwa pierwsze posiedzenie komisji, które zgromadziło przedstawicieli społeczeństwa lubelskiego. Wyłoniony został Wydział Wykonawczy Komisji, do którego weszli przedstawiciele: partii politycznych, Okręgowej Rady Zw. Zawodowych, Kuratorium, związków młodzieżowych, Kurii Biskupiej, Biura Informacji i Propagandy, prasy, Radia, Ligi Kobiet, uniwersytetów, Klubu Inteligencji i innych organizacji. Do prezydium Komitetu powołani zostali: przewodniczący — ob. Czugała, I-szy wiceprzewodniczący — ob. Sokołowski, II-gi wiceprzewodniczący — ob. Ojak-Krzemiński, skarbnik — ob. Dom gała.

W ramach obchodów Kościuszkowskich zakreślono ogólny plan pracy. Niektóre z reprezentowanych organizacji opracowały już plan uczczenia rocznicy Kościuszkowskiej. Plan ten został podany do wiadomości Komitetu przez reprezentujących te instytucje delegatów. Na pierwszy plan wysunęła się akcja w szkołach. Uchwalono, że Kuratorium rozśle do wszystkich szkół województwa okólnik z odpowiednimi instrukcjami. W pierwszej niedzielę po otrzymaniu instrukcji każda szkoła zorganizuje: a) lekcje poświęcone omówieniu życia i działalności Naczelnika, b) akademię szkolną, oraz c) uroczy-

sty obchód Kościuszkowski dla szerokiej publiczności. Poza tym szkoły wezmą udział w ogólnych obchodach.

Na posiedzeniu omówiono w głównych zarysach uroczystości na terenach świetlic fabrycznych, w jednostkach wojskowych, w Klubie Inteligencji Pracującej, w domach kultury, w salach odczytowych, teatrach i kinach, oraz kampanię propagandową w prasie. Prace organizacyjne Komisji trwają.

Nie wątpimy, że wszystkie czynniki społeczne, w zrozumieniu tak doniosłego momentu połączą swe siły, ażeby godnie uczcić wielką postać Naczelnika w sukmanie.

Z. B.

Hurtownia Chemiczna Nr 38

uznana przez Centralę Handl. Przem. Chemiczn.

„A W I T“ 475

DOMANSKI WITOLD

Chemikalia gospodarcze i przem.

Kraków, ul. św. Gertrudy 7 (dawnej Grodzka 5). Tel. 560-94.

Gazę młyńską, kamienie, pasy, gury, siatki, łożyska kulkowe, klingerit, azbest i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne, dostarcza „CENTROMŁYN“ 112

Lublin ul. 1-go Maja 53 m. 4 tel. 12-26

Z listów do Redakcji

Wstrzymać „rozbiórkę“ gmachu szkolnego przy ul. Bychawskiej!

Obywatelu Redaktorze!

Wiedząc, jak bardzo dotkliwie daje się odczuwać w dzisiejszych czasach głód mieszkaniowy, muszę poruszyć sprawę, która jest bardzo ważna dla dobra ogółu, a szczególnie lubelskiej młodzieży szkolnej.

W Lublinie, przy ul. Bychawskiej znajduje się czteropiętrowy gmach szkolny. W czasie okupacji niemieckiej w gmachu tym mieścił się szpital wojskowy. Działania wojenne gmachu tego nie tknęły. Po wyzwoleniu Lublina gmach został zajęty przez wojsko, które go już zwolniło. Po opuszczeniu budynku przez wojsko miejscowa ludność zaczęła niszczyć i rąbać gmach publiczny. Przechodząc koło tego budynku dwa razy dziennie widzę, jak szkoła obraca się obecnie w ruinę. W porze wieczornej słychać wewnątrz budynku trzask i łamanie, jakby majstrówwie przeprowadzali remont gmachu. Łamanie podłóg, futryn, okien z ramami, jak również wyciąganie pozostałych zamków z drzwi, rozbiieranie pieców kaflowych itp. jest na porządku dziennym. Z ogrodzenia i kłombów także już nic nie zostało.

Wobec tego, aby uratować choć ściany gmachu, do czego niewątpliwie dojdzie, bo dach jest już w trakcie rozbiórki, może odpowiednio władze zechcą zainteresować się tą sprawą? Przecież tysiące osób pracujących miesiącami chodzi i biega o jakiś kąt i nie mogą go otrzymać, a w tym gmachu można by umieścić co najmniej 2 tys. osób, lub znowu jakąś szkołę, która mieści się w ciasnym, nieodpowiednim lokalu.

Mam nadzieję, że mój apel nie pozostanie bez echa i władze zajmą się gmachem przy ul. Bychawskiej.

Obserwator

(Nazwisko i adres znane Redakcji)

Każdy wie, że najlepszą pastą do obuwia jest

„STANGARD“

Zmiękcza bowiem wspaniale skórę, daje piękny połysk

DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE

Lubelska F-ka Pasty do obuwia

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 10-94

568

Skład Papieru i Materiałów Piśmiennych

K. CHOJNACKI i S-ka

Lublin, Narutowicza 31.

Telefon 39-88

Skład Konsygnacyjny Fabryki Chem.

M. LESZCZYŃSKI i S-ka S. A.

w Warszawie

509

MEBLE UZYWANE kupuje

MAGAZYN MEBLI

Lublin, Zielona 5. Tel. 22-22

198

KORTY, JEDWABIE, PŁOTNA, DRELICHY I DODATKI KRAWIECKIE

i wszelkiego rodzaju materiały włókiennicze oraz worki i sznurki

poleca dla firm miejscowych i zamiejscowych PO CENACH HURTOWYCH

Centrala Zbytu Drobno-Przemysłu „WŁOKNO“ w Warszawie

Oddział w Lublinie, Lubartowska 8.

Tel. 42-02

352

ZAKŁAD OPTYCZNY

F. HOŁOWIŃSKI

Lublin, Staszica 2.

Telefon 17-12

Polcam: Skłata przodujących firm PUNKTAL, RODENSTOCK, BUSCHA

593

oraz oprawy „I W O K A“

PROTEZY OCZNE Za okazaniem recepty lekarskiej specjalne zniżki. Za okazaniem ogłoszenia w gazecie 10% zniżki

Korek — gumę kalosową i podeszwową — skóry sznurowadła — prawidła i kopyta szewskie,

fibry — tektury — pasta do obuwia „ROBOT“ czernidla, glazury — kleje i inne przybory szewskie oraz okucia rymarskie

poleca: Firma H. JAWOROWSKA

Lublin, ul. Nowa 3. Telefon 22-21

Przedstawicielstwo na woj. lubelskie Wytwórni Chemicznej „KRAKUS“ 570

N. KŁOSOWSKI

40)

„Klejnoty Buddy“

POWIEŚĆ DLA MŁODZIEŻY

Zbudził go odgłos wystrzałów. Wycierając kroplisty pot z czoła, słuchał. „Czyżby już?“. Za drzwiami kajuty zatupotały szybkie kroki. Ktoś biegł. Potem rozległ się chrząpliwy krzyk. I znów huknął strzał, a za nim zaszemrały liczne głosy. Wyglądało to tak, jakby po krótkiej bójce, naradzano się nad jakąś ważną sprawą. Niebawem wszystko ucichło.

Wtedy otwarły się drzwi kajuty i do wnętrza wszedł Ahmed, w towarzystwie trzech korsarzy.

— Jest pan wolny, panie Fu-Liang! — rzekł Ahmed. — Dziękuję!

— Z woli załogi naszego statku został pan wybrany dowódcą „Kwiatu chryzantemy“! Jest nas siedmiu. Chcemy pod pańskim kierunkiem jechać na „Wyspę trzech palm“, po złoto korsarzy...

— A Bill?

— Zginął wraz z grupą wiernych mu korsarzy...

Fu-Liang był zdumiony, a nawet zaskoczony tak szybkim i nieoczekiwanym rozwojem wypadków. Nie

mogł wprost wydobyć z siebie słowa. Bill zginął, a on, więzień, został dowódcą tego pięknego parowca!

Nagle wyprostował się i żołnierskim krokiem podszedł do stojących w milczeniu marynarzy. „Witajcie!“, rzucił, wchodząc w gromadę. Teraz począł ścisnąć kolejno dłoni za dionią.

XV. „SEZAMIE OTWÓRZ SIĘ!“

Zbliżało się południe. Niebo buchało żarem. W palących promieniach słońca, wiodła bujna roślinność w ogrodach maharadży. Ptaki przestały śpiewać i stało się tak cicho, że słychać było szmer wodotrysków, rozpryskujących rosę po kępach kwiatów, okalających marmurowe, prostokątne baseny. Powietrze przesycił aromat: wanilii, róż, cynamonu, goździków i azalii.

Chłopcy zaszli się w najciemniejszy kąt parku i zapomniawszy nawet o głodzie, rozmyślali nad swym położeniem. Po wielu przygodach, stanęli wreszcie u wrót więzienia, w którym znajdowała się mała El. Widzieli ją przed chwilą pod strażą dzikiego tygrysa, władcy tajemniczej dżungli. Ale nie mogli paść sobie w objęcia, gdyż to zwróciłoby uwagę drapieżcy. Biedna El! Nie przeczuwała nawet, że obok kryje się jej brat John i że, razem ze Stefanem obserwują ją przez gęstwinę drzew i krzewów! Teraz należało ją ratować. I to nie tracąc ani chwili! Najpierw jednak trzeba było usta-

lić, w którym ze skrzydeł „pałacu snów“ zamknięto nieszczęśliwą. Stefan przypuszczał, że El musi mieszkać poza obrębem głównej rezydencji, a więc w którymś z mniejszych domków, rozrzuconych wśród bujnej roślinności parku maharadży. To samo John.

Szeptem poczęli naradzać się między sobą. Stefan chciał czekać do zmierzchu, a wtedy dopiero rozpocząć dalsze poszukiwania. „Zresztą może El zjawi się znowu nad strumieniem? I to sama...“ A wtedy sprawa byłaby daleko prostsza i mniej niebezpieczna. John był tego samego zdania. Postanowili więc nie opuszczać kryjówki, póki nie zapadnie noc, a tymczasem czuwać, by nie wpaść przypadkiem w ręce halabardzystów książęcych, strażujących wokół rezydencji.

Powietrzem wstrząsnął nagle ryk lwa. Chłopcy drgnęli, chwytając machinalnie za broń. Ryk powtórzył się. Z drzew zerwały się z krzykiem uspięione papugi. Poczęły krążyć nad ogrodem. Czerwone pióra grały w słońcu, jak rozkwitłe, pełne maki. Ale niebawem nastąpiła znowu zupełna cisza, jaka panuje zazwyczaj w tych stronach tylko w południe.

Nad wieczorem upał zelżał, a wtedy w gęstwie zaczęło się budzić powoli wygasłe życie. Na gałęziach zakwitło ptactwo, zabuczały nocne chrząszcze, a z gaju bambusowego poczęły dochodzić jakieś dziwne chrapania i pomruki.

(d. c. n.)

Kalendarzyk

LUTY
10
niedziela

Dzisiaj Scholastyki
Jutro: NMP. z Lour.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
troni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

TEATR I KINA

TEATR MARIONETEK „BEMGL“
W niedzielę dn. 10 lutego br. o godz. 16-tej zostanie powtórzona opera komieczna w 6 aktach według baśni Andersena pt.: „Swiniarek i królowa“ z muzyką i baletami Kompozytorów XVIII wieku.

Najbliższą premierą będzie „Sen profesora Ryboraka“ pióra Homunculusa.

KINO „APOLLO“ wyświetla dramat angielskiej produkcji „Płomień nie zgasł“. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 2/46. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30. W niedzielę i święta o godz. 10.30.

KINO „BAŁTYK“. Od środy 6 lutego br. wyświetla film pt.: „SZALONY LOTNIK“ (Walery Czkałow). Nadpr.: Polska Kronika Filmowa 1/46. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta pocz. 1-go seansu o godz. 10.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA“ dzisiaj codziennie wyświetla „FRANCJA WYZWOLONA“. Początek seansów o godz. 14-tej, 16-tej i 18-tej.

KINO „RIALTO“ — do niedzieli 10 bm. włącznie wyświetla film polski „Jadzia“. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 1/46. Pocz. seansów o godz. 12, 14, 16, 18. W niedzielę pocz. 2 seansu o godz. 10-tej.

POMOC ZIMOWA OBOWIĄZKIEM OBYWATELSKIM!

Rozdział darów UNRRA w Zw. Zawodowych

Lokal Związków Zawodowych na Krakowskim Przedmieściu przesiałki specyficznym zapachem: naftaliną. W dwóch pokojach piętą się stopy używanych ubrań, bielizny i butów. To poszczególne przedstawiciele lubelskich Związków Zawodowych pobierają przydzielone zakłady pracy dary UNRRA. Z ogromnych pudeł, których jest 120, wysypują się kolorowe sukienki, dziecięce kaftanki, męskie marynarki. Najpierw ubrania segreguje się, odrzucając niezdatne do użytku, których, niestety, jest dosyć dużo. Następnie odlicza się sztuką po sztukę dla poszczególnych instytucji. Ogółem otrzymano do rozdziału 120 beł odzieży, 120 pudeł ołowia i 20 pudeł manufaktury. Rozdziału

dokonało w ten sposób, że największą część darów otrzymują poszczególne Związki Zawodowe w ilości, uzależnionej od liczby członków. Część przydziałów dostaje Opieka Społeczna i związki młodzieżowe. Zaczepiamy ob. Bienia, kręcącego się wśród zgromadzonych, i pytamy go o żywnościowe paczki UNRRA. Podobno kolejarze lubelscy już otrzymali te paczki i to dwukrotnie. „Tak, to prawda, rozdzielono między nich 20 tys. paczek, ale kolejarze są zaopatrywani centralnie, podczas gdy my zależemy od Wojewódzkiej Apropriażacji — odpowiada ob. Bień. — Na odbytej niedawno konferencji okręgowej komisji Związków Zawodowych był przedstawicielem Centralnej Komisji Związków Zawo-

dowych z Warszawy. Pytałem o przydział paczek żywnościowych dla Lublina — odpowiedział, że paczki UNRRA mają otrzymać wszystkie lubelskie zakłady pracy — kończy ob. Bień. Czekamy wszyscy z wielką niecierpliwością, aby termin ten był jak najszybszy. (JD.)

PIANINO

nowe znanej marki sprzedam
PYTLIK owocarnia

Wieniawska 4 583

Dr. Wiśniewski Stanisław
Chirurg
powrócił i wznowił przyjęcia
LUBLIN, Szewska 1 m. 16
godz. 14-16. 580

Antoni CZAPSKI
Krakowskie Przedmieście 23
Tel. 27-07
**MATERIAŁY
PISMIENNE** 566

Maśc
P-ra HEBDY
Od świeżby
znana ze swej jakości i skuteczności
Zupełnie nie brudzi ciała i bielizny
ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERIACH
Labor. Chemicz.-Farmaceut.
T-wo HEBDA Warszawa. 250

W. J. Radzymiński, Syn i S-ka

Lublin, Krakowskie-Przedm. 56. Tel. 11-67

Firma założona w r. 1916

DZIAŁY:

1. Kolonialno-Gastronomiczny

2. Restauracyjny

Zakład czynny bez przerwy od godz. 9-ej do 20-tej

585

Firma czynująca od 1909 r. ZAKŁAD MECHANICZNY

p. t. „ZAR“ Ludwika Paroszkiewicza

Lublin, Krak.-Przedmieście 41. Tel. 30-89

Sprzedają i reparaція oraz przerabianie z niemieckich na polskie maszyn do pisania i leczenia wszystkich systemów. Powielacze, numeratory, kasy kontrolne, wirówki do mleka, maszyny do szycia. Precyzyjne roboty tokarskie. Frezowanie kół zębatach, ślimakowych i wrzecion



399

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

PAŃSTWOWE Pedagogium w Lublinie. Dyrekcja podaje do wiadomości zainteresowanym, że termin zapisów na wstępny, 3-miesięczny kurs pedagogiczny został przedłużony do końca lutego br. Początek zajęć 1 marca 1946 r. Obowiązkiem posiadacza świadectwa pełnej matury gimnazjum i liceum ogólnokształcącego lub równoważnego. Kancelaria czynna od godziny 10 do 14 przy ul. Narutowicza nr 2 w dniale powszednie.

495

Dyrekcja.

KURSY SAMOCHODOWE, Lublin — Zmiędoł 6, tel. 12-18, zapisy codziennie od 9 do 15 115

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje, Lublin, skrytka pocztowa 105. 437

PRACA

OGŁOSZENIE

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Lublinie niniejszym ogłasza ogłoszenie o przyjęciu kandydatów do służby w Milicji Obywatelskiej.

Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Nieskazitelna przeszłość.
- 3) Pochodzenie społeczne: robotnicze, chłopskie, względnie z inteligencji pracującej.
- 4) Umiejętność czytania, pisania i rachowania.
- 5) Wiek od 18 do 35 lat.

Podania o przyjęcie do służby w M. O. należy składać osobliście w Wojewódzkiej Komendzie M. O. w Lublinie (Wydział Personalny) ul. Pierackiego Nr 3 w każdy wtorek w godzinach od 8—12 i 13—17.

W dniu tym kandydaci przejdą komisję kwalifikacyjną, celem stwierdzenia przydatności do służby w M. O.

Do podania należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys, dwie referencje urzędowe (zaświadczenia) wystawione przez Zarząd Gminy (Zarząd Miejski) i posterunek Milicji Obywatelskiej (Komisariat M. O.), 2 fotografie.

Warunki dla wstępujących do M. O.:

1) Pobory w wysokości 1100 zł do 2000 zł miesięcznie i więcej w zależności od kwalifikacji fachowych, plus dodatek rodzinny.

2) Kompletnie umundurowanie, zakwaterowanie i całodzienne wyżywienie. —
KOMENDA WOJEWÓDZKA M. O.
w Lublinie. 562

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego, Lublin, Narutowicza 77. 517

INTELIĞENTNA, solidna, zdolna z maszynopisanem potrzebna do prywatnego przedsiębiorstwa handlowego. Wiadomość: Administracja, dział ogłoszeń. 490

KUCHARZ wszechstronnie obeznany, zna cukiernictwo, poszukuje posady. Kościuszki 10 m. 7. 581

PRZYJMĘ dozorcę, samotną osobę, za mieszkanie. Wspólna 32 m. 6. 548

SAMOTNY ogrodnik pięćdziesięcioletni zapozna inteligentną zdrową współpracowniczkę Listy Administracja Gazety Lubelskiej pod „Zubożanin“. 576

POTRZEBNA uczennica do pracowni bielizny, umiejąca szyc na maszynie. Kościuszki 10 m. 1. 575

OGRODNIK, poszukuje posady lub dzierżawy ogrodu w Lublinie z mieszkaniem, siła fachowa pierwszorzędną i sumienną. Oferty „Zaufanie“. 582

HANDLOWE

MLYNSKIE kamienie, maszyny, turbiny, huszczarki - kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni - perłaków, pasy, gurtę, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 1803

HURTOWNIA Włókienniczo - Galanterijna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76, poleca: Pończochy, bieliznę męską, damską, dziecięcą, chustki, nici, wstążki, oraz wszelką galanterię. 533

GDAŃSKI Import i Eksport Owoców i Warzyw w Gdańsku, ul. Lawendowa nr 3, kupuje warzywa i ziemniaki całowagonowe i drobnie, loco Gdańsk. Prosimy składać oferty. 535

SPRZEDAM maszynę rymarską w bardzo dobrym stanie. Pochyła 3-16, III piętro. 492

MOTOR do sprzedania HP 6 w zakładzie mechanicznym, ulica Stolarska nr 4. 516

DO SPRZEDANIA restauracja w śródmieściu. Wiadomość „Gazeta Lubelska“, dział ogłoszeń. 522 a

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 522 a

„**RADIO-SUPER**“ poleca naprawę radioodbiorników, wzmacniaczy i grzejników elektrycznych, na składzie lampy, potencjomierze, głośniki, transformatory, Lublin, Miła 5, I piętro. Rybicki. 550

OKAZYJNIE do sprzedania pałto zimowe i maszyna do szycia „Singer“. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska“. Dział ogłoszeń. 555

SANKI petersburskie odnowione, sprzedam. Krakowskie 36 m. 7. 554

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczo-Przysięgłego Pogodźnińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 549

SPRZEDAM piec krawiecki (karuzela), manekiny, lustro, stół. 8-to Duska 20-55. 544

ZGUBY

ZGUBIŁO metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia gimnazjum mechanicznego w Lublinie, na nazwisko Witkowski Witold. 519

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: dowód osobisty oraz prawo jazdy dorozkarskiej na nazwisko Krzeszowski Władysława zamieszkałego w Lublinie, 1-go Maja 32 m. 3. 577

ZAGUBIŁO skreślenie z rejestru RKU Lublin - miasto na nazwisko Bobela Jana, oraz fotografię. Laskawego znalazcę proszę o zwrot do 3-go Komisariatu M. O. w Lublinie. 579

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenkartę i kartę rejestracyjną Kazimierza Jareckiego. Tomaszów Lubelski. 565

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: dowód osobisty na nazwisko Stefana Kośmidera, ur. 1920 r. wydany przez Zarząd Gminy Wąwolnica, kartę rejestracyjną, dwie książeczki końskie, zaświadczenie Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Rolnik“ w Nałęczowie. 564

ZAGUBIŁEM okulary na ulicy Pierackiego. Uczeńwego znalazcę proszę o zwrot do działu ogłoszeń „Gazety Lubelskiej“ za wynagrodzeniem. 562

UNIEWAŻNIAM zagubione dowód osobisty, oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Pobraka Stefana, nr. 1918 r., wydane przez gminę Wąwolnica pow. Puławy. 563

POSZUKIWANIA

HALINY Orzepowskiej z synem Włodzimierzem, poszukuje Stanisław Łaziński, Warszawa, Praga, Brzeska 4 — sklep. 483

RÓŻNE

FOTOAMATORZY Z PROWINCJI! Waższe zdjęcia najtaniej wywoła, odbije, szybko wraz z nowym filmem nadesła na miejsce, Fotografika, Ignacy Płazewski, Łódź, Piotrkowska 132. 301

NUTY różne sprzedam. Staszica 9, m. 1, w bramie na prawo po południu.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego do brzo zapłacić. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska“ dział ogłoszeń. 551

Skład Materiałów

Dentystycznych

Mikołaj Lubaczewski

Łódź, ul. Piotrkowska 84, telefon 163-56. 417

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydzw. Organizacyjny 36-38. Kolorista 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamajska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.